

Problem z kibicowaniem w Romie może się poszerzyć. Do tej pory zorganizowane grupy bojkotowały pojawienie się na domowych meczach, teraz mogą dojść do tego wyjazdowe zakazy.

To pokłosie tego, do czego doszło w niedzielę w Bergamo, gdzie doszło do starć między kibicami Giallorossich i policją. Od dziś do czwartku trwać będą obrady Krajowego Obserwatorium Imprez Sportowych, na którym, na podstawie zebranych dowodów, zostanie podjęta decyzja w sprawie fijosich Romy. Jak podają *Il Tempo* i *La Repubblica*, może nawet dojść do zamknięcia wszystkich wyjazdów aż do końca sezonu. Wielce prawdopodobne jest za to, że kibice otrzymają co najmniej zakaz na pojawienie się na Juventus Stadium, w meczu zaplanowanym na 17 grudnia. Nie ma za to sensu sposób karania z poprzednich lat, gdzie zwyczajowo zamykano na jeden lub dwa spotkania Curva Sud. Zorganizowane grupy kibicowskie i tak nie przychodzą bowiem na domowe spotkania.

Nie przyjdą też na pojedynek derbowy z Lazio, podobnie jak przed rokiem, niezależnie od tego jakie decyzje podejmą w najbliższych dniach odpowiednie organy. Tymczasem największa grupa kibicowska Pescary, Pescara Rangers, łączy się z Curva Sud i w solidarności z kolegami nie pojawi się w niedzielę na Olimpico.

Wracając do sprawy zdarzeń z Bergamo, jak na razie swój werdykt wydał sąd sportowy, który ukarał Romę grzywną w wysokości 15 tysięcy euro za race rzucane na boisko, petardy oraz obraźliwy transparent pod adresem kibiców przeciwnika.

Autor: abruzzo